



## Trusty amerykańskie — panami Niemiec zachodnich **Kryzys gabinetowy we Francji**

### Opinia publiczna ostrzega rząd:

#### »Odbudowane Niemcy zmiążdżą przemysł francuski«

PARYŻ. (obsł. wł.). Komisja Spraw Zagranicznych Francuskiego Zgromadzenia Narodowego uchwaliła rezolucję, potępiającą min. Bidault za niedostateczne informowanie posłów o przebiegu rozmów londyńskich w sprawie Niemiec. W Paryżu krąży pogłoski, że min. Bidault ma ustąpić. Dziennik „Aurore” donosi, że na ostatnich posiedzeniach gabinetu polityka Bidaulta była przedmiotem ostrej krytyki.

Korespondent Reutera w Paryżu stwierdza, że można oczekiwać upadku rządu Schumana w ciągu najbliższych 48 godzin. Powodem kryzysu jest stanowisko przedstawicieli francuskich na konferencji w Londynie w sprawie Niemiec zachodnich, a w polityce wewnętrznej sprawa zwolnienia 150 tys. urzędników państwowych.

Cała prasa francuska w ostrym słowach potępia stanowisko rządu w sprawie Niemiec. „Intransigeant” stwierdza, że Francja podaje rękę odradzającemu się mocarstwu niemieckiemu. „Rozpaliśmy siłę — pisze dziennik nad którą stracimy wkrótce panowanie”. „Humanite” pisze: „gen. Clay wraz z trzema niemieckimi be-

dzie jedynym panem Niemiec zachodnich, które przy pomocy planu Marshalla zamienione zostaną na trzon antyradzieckiej koalicji zachodniej. Odbudowane Niemcy zmiążdżą przemysł francuski, lecz na nasze pocieszenie możemy

stwierdzić, że Amerykanie w swej grze rozporządzają jedynie zachodnimi Niemcami i że nie ma już płk. Becka na wschodzie. Po le działania imperialistów zmniejszyło się wybitnie w porównaniu z rokiem 1938.

Korespondent dyplomatyczny Reutera ujawnia szczegóły przyszłej kontroli nad Zagłębiem Ruhry stwierdzając: Wielka Brytania i Stany Zjedn. będą miały wyrażną większość w tej kontroli.

## Masakry w Grecji

### obciążają misje Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). „Administrator pomocy USA dla Grecji Gwight Griswold ma na rękach krew bojowników greckich, rozstrzelanych podczas masowych egzekucji” — oświadcza amerykański korespondent „New York Herald Tribune”. Bigart w liście ożwiartym do swego dziennika.

Amerykańska misja pomocy — zdaniem Bigarta — dosłownie rządzi Grecją i słowo przestrogi ze strony Griswolda zapobiegłoby masakrze.

List Bigarta jest odpowiedzią na list otwarty Griswolda, w którym

zaatakował on Bigarta za „zniesławianie faktów” dotyczących sytuacji w Grecji. Bigart obarcza rząd USA odpowiedzialnością za śmierć dekokratów greckich. Oświadcza on, że w okresie, gdy kongres USA głosował nad programem pomocy dla Grecji, szef propagandy misji USA w Atenach prosił go o napisanie o Grecji „czegoś miłego”. Tuż przed aresztowaniem redaktorów gazety socjalistycznej w Attyce, misja USA wydała oświadczenie twierdzące, że w Grecji panuje całkowita wolność prasy.

## Sędziowie rozmyślili się

### Odroczenie egzekucji 43-ich SS-manów

HEIDELBERG (API). Egzekucja 43 SS-manów z wyborowej dywizji „Adolf Hitler”, skazanych na śmierć przez trybunał w Dachau, za udział w masowych egzekucjach jeńców amerykańskich w czasie ofensywy w Ardenach — wstrzymana została na polecenie sztabu generalnego wojsk amerykańskich w Europie.

Za skazanymi SS-manami ujął się

biskup protestancki i biskup katolicki, Neuhussler, którzy stwierdzili, iż w czasie procesu miało miejsce szereg niesprawiedliwości. Amerykańskie ministerstwo wojny wyznaczyło specjalną komisję śledczą, która zbadać ma, czy zarzuty wspomnianych dostojników kościelnych odpowiadają prawdzie.

## Zboże radzieckie

### plynie do W. Brytanii

LONDYN. (API). „Daily Worker” pisząc o trudnościach Wielkiej Brytanii w dziedzinie handlu stwierdza: Jedynym rozwiązaniem trudności W. Brytanii jest handel ze Zw. Radzieckim i krajami wschodniej Europy. Pierwszy etap planu powinien polegać na zredukowaniu wydatków na

cele zamorskie i wojskowe, co z kolei umożliwiłoby rozpoczęcie handlu z ZSRR na wielką skalę. Wielka Brytania otrzymała do tej chwili od ZSRR 337.500 ton zboża w ramach układu sowiecko-angielskiego. Dalsze 137.000 ton ma otrzymać jeszcze przed końcem czerwca.

### Układ polsko-francuski



Układ polsko-francuski o wymianie towarowej na okres pięciu lat podpisali w imieniu rządu polskiego podsekretarz stanu min. Grosfeld, w imieniu rządu francuskiego ambasador Francji w Warszawie Beelan

## Sto tys. ofiar powodzi

### Miasto Clatskanie grozi zagładą

PORTLAND (API). Żołnierze i ochotnicy walczyli przez całą noc o uratowanie miasteczka Clatskanie, zagrożonego obrzniętą powodzią w wyniku wskutek wylania rzeki Kolumbii.

1.000 mieszkańców Clatskanie zostało już ewakuowanych, lecz żołnierze starają się podwyższyć i umocnić tamę, by uratować miasto przed zniszczeniem.

Pomimo faktu, że główny nacisk powodzi przeszedł już przez Port-

land, eksperci uważają sytuację ciągłą za krytyczną w sześciu okręgach między Portland a wybrzeżem Pacyfiku. W walce o Portland bierze udział 200 żołnierzy i 700 ochotników, którzy starają się uratować lotnisko i wielkie zakłady aluminiowe.

W gorze rzeki niebezpieczeństwo już minęło i obecnie sprawdza się jedynie wysokość szkód. Do tej pory utonęło 30 osób, sa setki rannych a 100 tysięcy ludzi zostało bez dachu nad głową.

## Bevin przed Izba Gmin

### Subwencje W. Brytanii dla Legionu Arabskiego

LONDYN. (API) — W Izbie Gmin odbyła się dyskusja w sprawie polityki brytyjskiej w Palestynie. Główny poseł komunistyczny Piratin zarzucił min. Bevinowi, że nie uważa, że dwumilionowe subsydium dla Legionu Transjordanckiego jest spróbą inwazji na Palestynę. Bevin oświadczył, że jego zdaniem, nie ma żadnej inwazji i że terytorium zajęte przez wojska Abdullaha zostało przyznane na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Posel Partii Pracy Will Warbey powiedział na to: „Nie ma chyba wątpliwości, że Transjordanja rozpoczęła działania wojenne na terytorium, które do niej nie należało. Czy to nie jest akt agresji?”

Bevin odpowiedział: „Oczywiście że nie; Transjordanja została prosić przez Arabów, by wkroczyć do Palestyny”.

Hr. Bernadotte oświadczył przedstawicielom prasy, iż po ostatnio przeprowadzonych rozmowach, nabrał nieco więcej optymizmu. „Pragnąłbym, aby obie strony zrozumiały, iż zawieszenie broni nie przesądza kwestii politycznych, które będą rozpatrzone później”.

LAKE SUCCESS. (NJ) — Rada Bezpieczeństwa przyjęła do wiadomości zgodę wyrażoną przez państwa arabskie i przez państwo Izrael na zawarcie rozejmu na okres 4 tygodni.

Mimo, że zostało osiągnięte porozumienie co do zawieszenia broni, w Palestynie walki toczą się dalej.

## Zarodniarze na szubienicy

LANDSBERGEN. (NJ). Wykonany tu został wyrok śmierci przez powieszenie na 7 lekarzach niemieckich. Lekarze ci skazani zostali przez sąd amerykański za zbrodnie popełnione na więźniach w obozach koncentracyjnych Buchenwald i Dachau. Dopuszczali się one zbrodni przeprowadzania nieudziękich doświadczeń na więźniach.

Egzekucja odbyła się na zamkniętym podwórzu więzienia w odległości paru metrów od celi, w której Hitler napisał „Mein Kampf”.

## Bez dolarów

Nierówności krajowym ukazały się ostatnio w dużej ilości cyfrach. Przybyły do nas z Włoch. W sklepach z obuwiem używają się polki z butami czeskiemi. Z Francji przychoǳą podłogi, zawierające części samochodowe i precyzyjne maszyny. Ze Szwajcarii — leki i chemikalia. Ze Szwecji — ruda żelazna. Z Egiptu, z Brazylii... wszędzie płyną surowce i potrzebne nam fabrykaty, my zaś eksportujemy ziemiopłody, węgiel i posiadane w nadmiarze własne surowce.

Handel zagraniczny Polski rozwija się coraz bardziej. W porównaniu z okresem przedwojennym nasze stosunki handlowe ze światem znacznie wzrosły i ożywiły się. Za I kwartał bież. roku bitans handlu zagranicznego Polski wraza się obrzniętą kwotą 25 milionów dolarów w dziedzinie eksportu i 197 milionów w imporcie.

Nikt już nie ustaje — jak to próbowało przed dwoma laty — mówić o „żelaznej kurtynie”, oddzielającej Polskę od reszty świata. Kontakty handlowe, ożywiają wymiana kulturalna, coraz częściej przyjazdy uczonych, polityków, przedstawicieli

Handlu handlowych za granicy do Polski — świadcza najdobitniej, że chcemy i umiemy współżyć z całym światem. że nie mamy nic do ukrywania i nie boimy się pokazać innym narodom, jak pracujemy i co zdołaliśmy już osiągnąć.

Każdy obiektywny obserwator naszego życia i naszej pracy musi przyznać, że zdołaliśmy wiele. Odbudowaliśmy obrzniętą część zniszczonej, powstałych wskutek wojny, a realizacja zamierzonego planu gospodarczego daje rokowanie, że każdy następny rok będzie dalszym krokiem do podnoszenia dobrobytu wszystkich obywateli.

I — rzecz najważniejsza — obywateli się bez pomocy marshallowskiej, która podlega za sobą ograniczenie istotnej niepodległości tych krajów, które zlakomily się na dolar.

## MUZEUUM CZY WY POZYCZALNIA?

W Muzeum Regionalnym w Jeleniej Górze zdarzały się wypadki, że „wypożyczono” sobie egzemplarz, które nie po wracały już do swych muzealnych gablotek. Sprawa oparla się — M. R. N. i ta zastrzegła sobie wyłączne prawo dysponowania eksponatami. Kto jednak wrótna dotychczas wyrażone skrzydło?

## BIBLIOTERA ZA KARE

Rybaicy w Stępnicy na Pomorzu Zachodnim łowili ryby w niedozwolonym czasie i w niedo-

## Stymery ODRY

zwolony sposób powodując w wyrobienie znaczne straty. Specjalna Komisja, zamiasł „arab” rybaków przyznawami, że bawowiąza ich do zakupu biblioteki za 120.000 zł. Oryginalny, ale zgodny poechwały rodzaj kary.

## TAK PRACUJĄ OSADNICY WOJSKOWI

W Kolsku, pow. Zielona Góra, osadnicy wojskowi własnymi siłami i własnym kosztem wy-

budowali most na Odrze. Fakt to może drobny, ale charakterystyczny. Bo przecież na ziemiach nadodrzańskich mamy tysiące takich właśnie osadników wojskowych. Umieć walczyć i umieją pracować.

## POMORSKY ROBOTNICY ROLNI NA WCZASY DO KUDOWY

Robotnicy rolni majątków państwowych z Pomorza Zachod. wyjadą na wczasy do Kudowy. Już organizuje się dla nich specjalne wcz-

owisko. Czy nie warto odbyć dla dołnośląskich robotników rolnych urzędów wczasy w uroczyskach miejscowości Pomorza Zachodniego? Taka „wymiana” byłaby bardzo pożyteczna.

## WIEŻE Z... PUSZEK

Walka o efekty na Wystawie Ziemi Odzyskanych już się rozpoczęła. Do oryginalnych pomysłów należy zamysł projektu pawilonu przemysłu konserwowego. Pawilon ten będzie posiadał wieżę z... puszek konserwowych. Mają one wabić do baru... popularne dania.



# Francuskie koncepcje wzięły w łeb

## Sprawa Heinricha Kopfa

Polska zgłosiła ostre protesty wobec wzięcia brytyjskich z powodu odwołania ekstradycji zbrodniarza wojennego, Heinricha Wilhelma Kopfa, który do niedawna jeszcze pełnił funkcję premiera prowincji Dolnej Saksonii.

Przebieg sprawy Kopfa jest niezwykle charakterystyczny. Istnieje w Londynie Międzynarodowa Komisja dla Spraw Przeszłości Wojennych, która miała za zadanie rejestrację przestępstw wojennych. Heinrich Kopia umieszczono na liście A. Stało się to na posiedzeniu Komisji 6 listopada 1947 r.

Wydałoby się, że nie pozostaje dalej nic innego, jak odnaleźć tego człowieka (miejsce jego zamieszkania było niestwierdzone) i wydać go państwu, na którego terenie popełnił swoje zbrodnie.

W międzyczasie Heinrich Kopia odnalazł się. Nawet w dość dalekim miejscu, z mianowicie na stanowisku premiera niemieckiej prowincji. Władze polskie uradowane tym faktem, zażądały jego ekstradycji.

Alfisi nie w smak to była Brytyjczykom, którzy wydając Kopfa musieliby się tym samym przyznać, że pozwalają, aby zbrodniarz wojenny pełnił odpowiedzialną funkcję premiera. Zwołano więc czynn przedzie w przeddzień Wielkanocy (7) posiedzenie Międzynarodowej Komisji dla Spraw Przeszłości Wojennych i nie czekając na przedstawiciela Polski, postanowiono nazwać wniasek o skreślenie Kopfa z listy przestępców. Wniasek przeszedł.

Nie trzeba dodawać, że było to zwykłe bezprawie, gwałtące postanowienia konferencji moskiewskiej 1945 r. na temat ukarania Niemców przestępstw wojennych.

## Krótką pamięć Marshalla

Wiele pism francuskich podało cyfry strat poniesionych przez różne narody podczas ostatniej wojny. Ze stawiano to jest ciekawe z wielu względów, zwłaszcza, że źródłem jego jest raport gen. Marshalla, ówczesnego sekretarza Stanu od spraw zagranicznych w rządzie prez. Trumana. A oto cyfry te:

USA	zabitych 285.994
W. Brytania	385.779
Imperium bryt.	452.579
ZSRR	7.580.000
Francja	299.000
Niemcy	2.250.000
Włochy	200.000
Chiny	2.200.000
Japonia	1.506.000

W spisie tym, który jest zresztą nieścisły (straty w ludzkiej Wiązki Radzieckiej są o wiele większe), min. Marshall zapomniał zupełnie o stratach polskich, które wyniosły 2.585.600 zabitych, nie licząc zamęczonych w obozach śmierci. Nie jest to chyba przecenienie, gdyż w spisie strat są takie niskie pozycje, jak np. straty Francji, czy Włoch, zupełnie wobec strat polskich nieznaczne. Warto by gen. Marshallowi przypomnieć, że W. Brytania straciła 0,131% swej ludności, a Polska 13,1 procent. Te same cyfry — tylko przez ciekawość gdzie indziej, Ameryka straciła w tym samym czasie tylko 0,01475%.

Min. Marshall lubi zapominać lub fałszować fakty.

**Jak zachować młodość i urodę?**  
Poradnik na codzień  
Wydawnictwo „**MODY I ŻYCIA PRAKTYCZNEGO**”  
Do nabycia w kioskach i księgarniach  
**Cena 50 zł** K-3010

**FORMOWANIE NOWEGO RZĄDU UNII POŁUDNIOWO-AFRYKAŃSKIEJ**  
Dr. Malen, przywódca partii nacjonalistycznej, która odniosła zwycięstwo w wyborach w unii południowo-afrykańskiej, przyjął misję tworzenia nowego rządu.

Po blisko 60 dniach obrad przedstawiciele Francji, W. Brytanii i Stanów Zjedn. ostępnili w Londynie porozumienie na temat przyszłości Niemiec zachodnich.

Porozumienie to dotyczy jedynie wskazania i zaleceń jakie mają być udzielone zainteresowanym rządom. Nie ma więc ono żadnego znaczenia w obliczu prawa międzynarodowego i zawartych poprzednio układów. Po stanowienia wiążące na temat Niemiec powziąć może jedynie rada ministrów spraw zagranicznych W.

Brytanii i jedynie ona jest władna rozstrzygnąć o losie Niemiec.

Paryska „Liberation” pisze na ten temat:  
„Bez żadnych poważnych gwarancji ze strony Stanów Zjednoczonych, Francja zgodziła się w Londynie na zwołanie we wrześniu konstytuancy niemieckiej i utworzenie rządu Niemiec zachodnich, mogącego być wstępem do podziału świata na dwa bloki.

Opór delegatów francuskich wobec też amerykańskich nie przyniósł

sukcesu. Jedyną korzyścią i to bardzo względną, jest udział Francji w kontroli Rurhy. Ale korzyść ta jest zupełnie pozorna, gdyż Amerykanie za pośrednictwem szefa wojskowego swojej strefy i administratora planu Marshalla, mają decydujący wpływ na rozwój niemieckiej produkcji.

„Ale „Liberation” nie wyczerpuje bynajmniej całości zagadnienia. Amerykanie bowiem nie tylko zdecydować będą praktycznie o produkcji w Zagłębiu Rurhy, ale również o rozdziale tej produkcji, między zainteresowane państwa.

Bilans konferencji londyńskiej jest wyraźnie ujemny dla Francji. Przegrała ona tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym. Jej koncepcje federalistyczne wzięły w łeb, a nadzieje na zwiększenie dostaw węgla i koksu z Rurhy zmalały do zera.

Z uczuciem najgłębszej troski wypada nam stwierdzić, że konsekwencje fałszywej polityki rządu Francji poniesie naród francuski.

## Bruening powraca do Niemiec

### Nadszedł dzień »odpowiedni moment«

BERLIN. B. kanclerz rzeszy niemieckiej Bruening, który utrwalał Hitlerowi drogę do władzy, wraca ze Stanów Zjednoczonych do Niemiec. Zwraca się uwagę na

Nowy ambasador Czechosłowacji



Franciszek Piasek, Nowomianowany ambasador czechosłowacki w Polsce

fakt, że Bruening przyjeżdża do Niemiec w chwili zakończenia konferencji londyńskiej, co nie wyklucza możliwości objęcia przez niego czołowego stanowiska w Niemczech zachodnich. Przypomina się, że John Foster Dulles wyraził opinię, że Bruening jest „idealnym kandydatem na szefa Niemiec zachodnich”.

## Kolejarze szczecińscy dali wzór ofiarności i poświęcenia

SZCZECIN. (API). W maju ub. r. wydarzyła się w Szczecinie katastrofa kolejowa. Z zerwanego prześła mostu opodal dworca głównego runął do Odry cały pociąg składający się z 16 wagonów i parowozu. 11 wagonów wyciągnięto w kilka dni po wypadku. Parowóz zaś i 5 wagonów pozostało w rzece.

Dyrekcja Okręgowa PKP rozpięła konkurs na wydobycie wrzasków wagonów i lokomotywy.

Przedsiębiorcy złożyli oferty w wysokości 2,5 i 3 milionów zł.

Aby zaoszczędzić państwu wydatków, pracownicy parowozowni szczecińskiej wystąpili z inicjatywą wykonania tych robót w godzinach nadliczbowych we własnym zakresie i złożyli ofertę na sumę 1 miliona zł.

Mimo, że robotnicy parowozowni nie pracują prymitywnymi środkami, widzimy już na brzegu wyciągnięty parowóz i rozbity wagon. Wartość wydobytego materiału pokryje z nadwyżką koszt roboty.

## Realizatorzy „Heimkehr” nie powrócą na scenę

WARSZAWA. (PAP). Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie wiodąc dochodzenie przeciw aktorom polskim, którzy brali udział w realizacji niemieckiego filmu propagandowego p. t. „Heimkehr”.

Trzecią owego filmu były reżymowane bestialstwa dokonywane przez Polaków na mniejszości niemieckiej w okresie międzywojennym. Role Polaków odtworzył m. in. Bogusław Samborski, Juliusz Łuszczewski, Stanisław Jarocki i Stefan Gołczewski. Aktorzy ci stają pod zarzutem działania na szkodę narodu polskiego przez współdziałanie we wrogiej polskości propagandzie niemieckiej.

## Siec trustów amerykańskich rozciąga się nad Szwajcarią

BERNO. (API) — Oburzenie szwajcarskiej opinii publicznej wywołała wiadomość o szeregu administracyjnych zarządzeń władz amerykańskich w Niemczech i Austrii w sprawie tranzytu między Szwajcarią a krajami Europy Wschodniej.

„Przydzianami w mundur wojskowy agencji trustów amerykańskich — pisze „Vorwaertz” — sabotują za

pełnie jawnie tranzyt węgla i innych towarów przesyłanych przez kraje wschodnio — europejskie do Szwajcarii. W ramach zawartych traktatów akcja ta ma na celu zmniejszenie Szwajcarii do zakupu węgla i innych produktów po znacznie wyższych cenach ze Stanów Zjedn. i państw, które znajdują się pod ich wpływem gospodarczym”.

## Za setki morderstw due i pół roku więzienia

HAGA. (PAP). Trybunał specjalny w Amstercie skazał na 2 i pół roku więzienia oficera niemieckiego nazwiskiem Friedrich Fullriede, który brał udział w „likwidacji” wioski Putten, znanej od nazwy „Holenderskie Lidice”. Sąd uważał, że z widzeniem oskarżonego można zastosować

pewne „okoliczności łagodzące”, gdyż Fullriede działał rzekomo wbrew swej woli i tylko częściowo wykonał rozkaz podpalenia domów w tej wsi w odwzet za na paść na wojska niemieckie. Wynikiem tego odwetu było pozostanie 254 wdów i 573 sierot.

## Zespół im. Piatnickiego we Wrocławiu

### Występ w Hali Ludowej. Rozmowy z członkami zespołu

Z moją starą znajomą, uroczą blondynką Niną R., członkinią zespołu im. Piatnickiego, spotkałem się tu we Wrocławiu w stolówce Urzędu Wojewódzkiego, gdzie przy obiedzie zaczęliśmy rozmowę:

— Kiedy i skąd przyjechałście?

— Wróciłyśmy z tournée po Czechosłowacji. Ostatnio występowałyśmy w Poznaniu i w Łodzi. Po przyjeździe do Wrocławia, zwiedziliśmy Pałac i oddaliśmy hołd poległym żołnierzom Armii Radzieckiej, pochowanym na Krzyżkach.

— Jakie wrażenia odnieśliście z pobytu w Czechosłowacji? — rzucił nam następne pytanie.

— Podjeżdżano nas serdecznie — powiedziała z uśmiechem — ale tak żywiołowa publiczność i takie oklaski, spotyka się tylko u nas i u nas.

— Czy podoba się Wam Wrocław?

— Oprócz Stalingradu i Kremenčuzga nie widziałam podobnie zniszczonego miasta — pada serce odpowiedź. Wierzyć się nie chce, że w tym czysto polskim mieście jeszcze niedawno mieszkali Niemcy. Cieszy mnie odbudowa Wrocławia i zapal, jakin bierzecie się do pracy, a

szczególnie podobał mi się gmach Uniwersytetu i „Awagiu”.

— Jaki jest skład Waszego zespołu i z jakiego środowiska jest rekrutuje? — pytam kierownika artystycznego zespołu ob. Zacharowa, który przysłuchiwał się naszej rozmowie.

— Artyści nasi pochodzą z Moskwy. Jesteśmy Państwowym Chórem imienia Piatnickiego. Zespół nasz liczy 170 członków. Występy i pieśni nasze oparte są na rosyjskim folklorze, a tańce narodowe wzięto z motywów ludowych. Chór nasz egzystuje 30 lat. Założycielem i twórcą był kompozytor Piatnicki.

— Jakie macie plany na przyszłość?

— Z Wrocławia pojedziemy do Katowic, Krakowa, Warszawy i Gdyni.

— Podziękowałem za miłą pogawędkę i udaliśmy się do Hali Ludowej dokąd ulicami miasta ciągnęły tłumy.

W odnowionej Hali Ludowej, szalenie nabitę publicznością, rozpoczęły występy. Przedstawienie zorganizowano z inicjatywy Towarzystwa Polsko-Radzieckiego w ramach wymiany kulturalnej. Według

## Znaczenie aktów własności

„GŁOS LUDU”, z okazji podpisanych obecnie umów o kupno nieruchomości na Ziemiach Odzyskanych, pisze, że akcja ta powinna skupić na sobie uwagę całego społeczeństwa, a to nie tylko ze względu na jej znaczenie gospodarcze, lecz również z uwagi na jej społeczny i polityczny przebieg.

Nasz program gospodarczy — pisze dziennik — zakłada istnienie i gwarantuje warunki rozwoju indywidualnym gospodarstwom chłopskim, warstwowo-rolniczym i prywatnemu handlowi. Na Ziemiach Odzyskanych panują te same prawa co w całej Polsce. Pierwszą dostali dowody na prawo własności rolnicy. Po nich przeszła kolej na mieszczków miast; pierwszych 100 aków kupna — sprzedaży podpisano w dniu 1 czerwca we Wrocławiu. Na ta pierwsza sekła pojąć dzień po dniu dalsi pracownicy i przedstawiciele inicjatywy prywatnej.

Każda nowa umowa, każdy nowy akt kupna — sprzedaży, to czynnik wiążący jeszcze mocniej obywatela z gospodarką, na której pracuje, z miejscem, na którym mieszka, to tworzy, pozytywny czynnik zagospodarowania i stabilizacji.

## Nie chce finansować zbrojeń

„DZIENNIK POLSKI” zamieszcza charakterystyczną dla stosunków amerykańskich wiadomość, że niejaką p. Urie w miejscowości Yellowpring w stanie Ohio odmówiła płacenia 315 proc. wymierzonego jej podatku.

Odmowę swa — pisze dziennik — umotywowała pani Urie w liście do prezydenta Trumana, wyjaśniając, że płaciła tylko tyle procent podatku, ile rząd Stanów nie przekrocza na cele wojenne. Zamiast 315 procent wyłożyła 15 procent. Wskazywała, że prokurator podlegał wojennych nie wazyłkimi obywatelom USA trafić do przekonania.

Ten niezwykle demonstracyjny krok amerykański jest jeszcze jednym dowodem, że propaganda podżegaczy wojennych nie wazyłkimi obywatelom USA trafić do przekonania.

„Jako praktykująca chrześcijanka — nie jestem w stanie dać na podobną sprawę ani centa. Możliwe mnie arsztować, ale nie moźecie mnie zmuszać do finansowania wojny” — oświadczyła w swym liście.

„Ten niezwykle demonstracyjny krok amerykański jest jeszcze jednym dowodem, że propaganda podżegaczy wojennych nie wazyłkimi obywatelom USA trafić do przekonania.

## Czarna gardia Berlina

„WOLNOŚĆ”, w notatkach radiologicznego dziennikarza z zachodnich straf Berlina, przynosi interesujące spostrzeżenia na temat istniejącej w amerykańskiej strefie „Czarnej gardii”.

Przy przyjęciu do „czarnej gwardii” — czytamy w tym artykule — odbywa się szczegółowe przesłuchanie każdego „rekruta” by zbadać jego dane biograficzne i przekonania polityczne. Wstępujący jest zobowiązany przedłożyć try rekomendacje o swojej lojalności od starych członków „czarnej gardii”. Członkiem SFD (Partia Jedności Socjalistycznej Niemiec) i innych organizacji demokratycznych odmawia się przyjęcia, za to czynnie przysięga się żołnierzom armii hitlerowskiej a także członków byłej „Hitlerjugend”.

## Z bliska i z daleka

POZARY LASÓW W USA  
Obrzynanie pożary lasów objęły 150 tysięcy akrów w północnej części stanu Ontario. Dotychczas nie zagrożona osiedlom. Zakazano jednak odbywania podróży po terenie, ciągnięciem się od Manitoby do granic Quebecu.

PROTEST IMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH NA CYPRZE  
20 tys. żydowskich nielegalnych imigrantów, zatrzymanych przez władze brytyjskie na Cyprze, skłoniło do ONZ protest przeciwko decyzji brytyjskiej wyszczególniającej imię miesięcznych wyjazdów do Palestyny w czasie 4 tygodniowego reżymu.

TRÓJGŁOS PARYŻANEK o nowej modzie:  
Nicole: Nowa moda wydaje mi się kosztowna i nieodpowiednia dla kobiety współczesnej.  
Jacqueline: Przeciwnie, Trzeba ją tylko dopasować do typu swej urody.  
Denise: Ależ ona postarza kobietę, jest niehigieniczna i nieestetyczna.

NR. 16  
„**Moda i Życie Praktyczne**”  
K-3021



# Chcesz emigrować do Argentyny?

WYCHODZĄCA na emigracji prasa polska agituje mieszkających na obczyźnie Polaków do emigrowania do Argentyny, Wenezueli itp. W długich artykułach opisuje tamtejsze warunki życia, które mają zachęcić nahlwych do wyjazdu. Przedrukujemy najbardziej charakterystyczne cytaty, które najlepiej odzwierciedlają tamtejsze stosunki.

„W ciągu 8 tygodni możesz mieć załatwione wszelkie formalności wizowe i paszportowe. Napisz natychmiast po polsku do firmy...”

Od tych słów rozpoczyna się tekst ogłoszenia zamieszczonego w każdym numerze „Orla Białego”, „Narodowca” i pism pokrewnych.

W całej prasie, wychodzącej na t.zw. emigracji górują korespondencje na temat, gdzie jechać, jak się urządzać, gdzie rozpocząć pracę. Do niedawna wykołajano armie tych ludzi propagandą i straszaniem w rankami istniejącymi w Polsce, karmito się ich

## Bajka o nowej wojnie

I mimo, że sytuacja polityczna bynajmniej nie wniosła żadnego specjalnego odprężenia, perspektywa bliskiej wojny przestała straszyć w wat najbardziej nahlwych.

„Nepokój DP w Niemczech”, „O pomieszczenie dla polskich rodzin z kontynentu stara się specjalna komisja rządowa”. Oto tytuły Lzw szlagierów, które zamieszcza ta prasa na pierwszej stronie „Narodowca”, lub „Orla Białego”. Słowem, redaktorzy „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” próbują znaleźć wyście i podnieść tych, którzy sami wpedzili w ślepy zaułek. A jakie są warunki tej ludności na emigracji, najlepiej zilustruje przytoczony opis Wittlina z Southampton w maju 1948 r.

## Polacy z Mombassy lądują w W. Brytanii

„Do W. Brytanii przybył w dn. 4 maja transport polskich rodzin wojkowych z północnej i południowej Rodezji. Dokładnie o godz. 12 w południe zawinął do portu w Southampton motorowiec „Carnavon Castle”, potężny transoceaniczny statek, przywozący na swym pokładzie 7.200 osób. Niemal wyłącznie kobiety i dzieci. Twarze smutne, zmęczone i mizerne.

Niemniej nędzne są ubrania tych ludzi. Kobiety w tanich perkalikach, w przefarbowanych wojskowych płaszczach, w wiejskich chustach na głowie, lub starych korkowych hełmach, wyrostki w starych drelichach, otrzymanych bodaj jeszcze w Persji przed 6 laty, w jakichś amerykańskich bluzach, czy jenieckich włoskich lub niemieckich mundurach, w białych linianych portkach i zgrzebnie koszulach, polskich furazerkach, australijskich kapeluszach, lub syberyjskich czapkach z nasusznikami, podczas gdy obuwie często jest przywiązane do nogi zwykłym sznurkiem.

Patrząc na nich mimo woli odnosi się wrażenie, że

## czas zatrzymał się w miejscu

dla tych ludzi, którzy tak, jak usiedli na swych łódkach i kuferkach po opuszczeniu Sowietów, tak przesiadzieli na nich aż do tej pory. Do Afryki, skąd dziś przyjeżdżają,

## Rozmawiamy z Czytelnikami

### Powiatowa Rada Narodowa w Strzelinie sprawiła akademikom gorzki zawód

Grupa 7 studentów Wydz. Rolniczego i Lektarskiego, starych mieszkańców pow. strzelńskiego, zwróciła się do nas pisemnie ze sprawą nader przykra. Oto jak się przedstawiła jej przebieg:

W styczniu br. PRN w Strzelinie upoważniła studentów do złożenia do Komisji Stypendialnej przy PRN podań o przyznanie im stypendiów. Oczywiście podaliśmy także natychmiast wystosowali.

W odpowiedzi na nie, w dn. 27 kwietnia, a więc po upływie prawie 4 miesięcy, studenci otrzymali z przedytym PRN pisma donoszące, że Komisja Stypendialna dla ułatwienia nauki przyznała 5-ciu z nich stypendia po 20.000 rocznie, a 2-m po 50.000 zł i że kwotę tę mogą odjąć w Kasie Wydz. Powiatowego w Strzelinie za okazaniem pisma.

Uszczęśliwieni akademicy, którzy jak wiadomo uczą się w ciężkich warunkach materialnych, pośpieszyli i natychmiast do Strzelina. W kasie Wydz. Powiatowego oświadczyli im i potwierdzono pismem, że zapomoga nie może być wypłacona, gdyż uchwała Komisji Stypendialnej pozbawiona jest podstaw prawnych.

Wreszcie w dn. 25 maja odbyło się nowe posiedzenie Komisji Sty-

prybyli najdłuższymi drogami: przez Cypr, Turcję, Egipt, Palestynę, Syrię, Persję, Rosję, Indię. Teraz zaś na pytanie, skąd przybywają, wymieniają nazwy najbardziej egzotycznych miejscowości, z awanturniejszych opowieści podróżniczych Juliusza Verne, Karola Maya, czy Kapitana Meyne Rida, jak: Mom bassa, Durban, Tanger, Kodza Massindi, Lussaca, Marandellas, Rusape, czy Bwanakubwa, wymawiając to zwyczajnie i obojętnie.

Komendantem tego olbrzymiego transportu, przebywającego prze-

strzeń ponad 4 i pół tysiąca mil morskich, jest kobieta, młoda energiczna nauczycielka szkolnego osiedla w Rodezji. Spośród bowiem wszystkich mężczyzn płynących tym transportem, żaden nie nadawał się na dowódcę, żaden nie mógł zdobyć sobie ani zaufania, ani autorytetu.

## Zaledwie statek przycumował do brzegu

gdy na pokład wstępują przedstawiciele władz brytyjskich i polskich, by zajęć dwa recepcyjne pokoje i rozpocząć urzędowanie przed wiat dunkiem. W jednej sali urzędniczej portowi instalują biuro imigracyjne, w drugiej: polscy oficerowie sprawdzają dokumenty. Obydwa pokoje wnet zostają obłożone zbitym futnem, zadającym paniczne pytania, cisnących się ze wszystkich stron, wyciągających z toreb, z kieszeni i z zanadrza jakieś listy, paszporty, papiery i zaświadczenia. Jednakże w tej ciżbie zawsze znajdzie się ktoś niezadowolony, kto krzyży jak biedna owca, nie wiedząc dokąd się udać.

— Dużo moich koleżanek zostanie tam już na zawsze — opowiada pewna panienka. — Sporo wyszło za mąż za Anglików, a z niejedną ożenił się żonaty Afrykanin!”

## Nasza Wystawa

### W DNIU 23 LIPCA WYSTAWA TYLKO DLA MŁODZIEŻY

Dni Lipcowe upłyną pod znakiem masowego zlotu młodzieżowego. W dniu 23 lipca Wystawa będzie dostępną wyłącznie dla młodzieży zlotowej, która w liczbie 40.000 wzleździ WZO.

### ODRA — SZCZECIN — WYBRZEŻE

We Wrocławiu przebywa inż. Michał Górski, który opracowuje dział Odra — Szczecin — Wybrzeże. Dział

ten będzie przedstawiał się niezwykle efektywnie. Odra „wypłynie” ze ślany węglowej, umieszczonej przy wejściu pod piękną parkobudzą pa trójcei górników św. Barbary i „płynąć będzie” przez wszystkie sale tego działu, specjalnie wybudowanymi korytem, które jest już wykończona. Obecnie przystąpiono do układania z nieforemnych brył węglowa potężnej ślany węglowej.

Z biegiem Odry zawędrujemy do Szczecina i na Wybrzeże. Dział morski jest szczególnie imponujący. Uwzględniono w nim zwłaszcza szkolnictwo morskie, jako najbardziej interesujące młodzież.

### „GRUPA WARSZAWSKA”

Na terenach Wystawy Problemowej pracuje t. zw. „grupa warszawska”, której przewodni inż. Kokozow, jeden z czołowych współtwórców Wystawy. Do grupy warszawskiej należy 20 inżynierów i architektów, projektodawców poszczególnych działów. W najbliższych dniach przybywają do Wrocławia wybitni artyści plastycy, projektodawcy działów, aby czuwać nad ostatecznym montażem działu problemowego.

### ZDJĘCIA FILMOWE

Na terenie Wystawy rozpoczęto już zdjęcia filmowe dla filmu średniometrażowego o Wystawie. Film ten wyświetlany będzie również za granicą. W pierwszym dniu operator Lambach dokonał efektownych zdjęć z dźwigu „Marion” na terenie Pawilonu Przemysłowego.

## Teatr francuski w Warszawie



W Warszawie bawił na gościnnych występach teatr Louis Jouvet'a. Na zdjęciu członkowie zespołu w czasie zwiedzania parku Łazienkowskiiego. Stoją od lewej Dominique Blanchard, Pierre Renoir, Leo Sapara, Louis Jouvet, Karsenty, Monique Meiland

## Wojciech Dzierżuszki

### \*Z baletem w krainę baśni Opera Dolnośląska: Widowisko baletowe Oskara Nedbala „Od bajki do bajki”

Widowiska baletowe, a raczej taneczne pantomimy były bardzo modne w „fin de siecle” i na początku XX w. Powstawały specjalne teatry i specjalne rodzaje muzyki „stosowanej”, służące tego rodzaju widowiskom teatralnym.

Muzyka „Od bajki do bajki” jest typowym przykładem takiej „przykrasowanej” do tekstu pantomimy twórczości. Bez pretensji do „natchnienia”, bez woliów w krainę „czystej sztuki”, służy wyłącznie jako ilustrowanie rozgrywanej się na scenie akcji. Taka sobie „muzyczka”, miła i łatwo wpadająca w ucho, sprytnie operująca instrumentami i ich charakterystyczną barwą, w miarę sentymentalna, w miarę wesela, a nawet dowcipna (o. za bawna melodia „tańca groźnych zbrojów”).

Tematem widowiska są znane

bajki Grimma o „złotej kuli”, „krawczyku Igiełce”, „spłającej królownie” o „zwierzzątkach i zbrojach”, nagła do możliwości sceny baletowej i oprawione w prolog i epilog o wesolych uczennicach i starej babuni, czytającej bajeczki. Wystawie nie takich historyjek obracających się w świecie baśni wymaga wielkiego przepychu oprawy scenicznej i stwarza pole popisu dla inwencji inscenizatora.

Opera Dolnośląska zdobyła się na wielki wysiłek, dając wystawę najbardziej, na jaką ją było stać (in na sprawa czy opłacała się „skórka za wyprawkę”). Niektóre obrazy jak „bajka o krawczyku Igiełce” i „spłającej królownie” otrzymały naprawdę piękną i szarmonizowaną oprawę. Scenograf Józef Kassarab wykazał dużo pomysowości i znow stała możliwość scenicznych, nie-

kiedy jednak wpał w rażącą niezgodność z „kostiumologią” i stylem.

Nikt nie żąda, aby w bajce zachowywano ścisłe kanony stylu, pewna stylizacja, a nawet „melanz” o-kresów historycznych jest dopuszczalną, ale nikt nie wierzy, że na zamku zbudowanym w stylu barokowo-secesyjnym znajdują się równocześnie postacie ubrane w kostiumy z okresu renesansu włoskiego, francuskiego średniowiecza czy wojen szwedzkich, przegradzane polskimi kontuszami (stylizowanymi modernie). Jeżeli Nedbal „wsadził” do bajki o „złotej kuli” mazura, to należało albo całą bajkę umieścić w polskim zamku ryerskim, albo (co najprostsze) wykreślić (reżyser i dyrygent) mazura, jeżeli się już zdecydowano na środowisko zachodnioeuropejskie.

Świata w niektórych obrazach prześcignione, w innych wyprawyły dziwne harce, pozostawiając tańczące postacie w mroczak — inany nadzieje jednak, że były to mankamenty premierowe.

Ale dość o usterekach oprawy, która n. b. w oślości, jak wspom-

niałem, pozostawiła bardzo miłe wrażenie; zajmijmy się żywymi wykonawcami.

Balet Opery Dolnośląskiej sprawia nam ciągle miłe niespodzianki, podciągając swój poziom z widowiska na widowisko. Nie tylko widzimy utalentowanych i coraz lepszych technicznie solistów, ale i sam „corps de ballet” wykazuje coraz lepsze zgranie, miękkość i znajomość sztuki tanecznej (zasługa to w głównej mierze baletmistra Pałkowskiego).

Inszenizator i reżyser widowiska Józef Matuszewski dał bardzo pomyslową i urozmaiconą całość, wydobytając przede wszystkim momenty humoru i groteski. Sam stworzył kapitalną postać krawczyka Igiełki, dowcipną w każdym grznie nitu twarzy i ruchu.

Trudno wymienić z ogromnego afisza wszystkich solistów zasługujących na wzmiankę: Pałkowski, Nalman, Gryglowska, Kmito, Tomaszewska, Kujawa, Wanot, Tomaszewski zaprezentowali bardzo pięknie opracowane, technicznie stojące na do-brym poziomie tańce. Z tańców un-

## PROBLEMY chwili

### Zaniebane dzieci

Śmiem twierdzić, że najbardziej wytrzymałym stworzeniem na całej kuli ziemskiej jest bez wątpienia chłopięce dziecko polskie. Podobnej mizernej vegetacji, tak pozbawionej racjonalnej opieki i odpowiedniego odżywiania, z pewnością nie wytrzymaloby żadne z innych stworzeń. A jednak właśnie na przekór logice i nieomal prawom przyrody w takich prymitywnych warunkach pędrak z napełnianym brzuskiem od ciaglego odżywiania ziemniakami, śmieje się zadowolony z życia całą buzią i „jakos się chowa”.

Zasadniczą cechą dziecka chłopięcego jest to, że bez względu na mniej lub więcej pomyslny warunki materialne rodziców, wychowuje się zwykle samo, bez specjalnego kierunku czy opieki. Przeciwnie, już 6-letni dzieciak przedstawia pewną wartość w gospodarstwie i jest eksploatowany jako siła pomocnicza. Dlatego zapewne widzi się po wsłach polskich tyle malutkich dzieł wuszek ze skrzywionymi łopatkami, które to dolegliwości nabywały się niażąc i nosząc na rękę zbyt ciężkie kle dla nich niemowlęta. Dlatego też spotkać można parolentnie szkraba z fioletoowymi z zimna nożnymi, gdy bladym światem pęził krowy na pastwisko.

Tak się działo za czasów króla Cwiczecka, tak było przed 50 laty, gdy kwestie opieki nad dzieckiem znaliśmy jedynie z wiersza pt. „Za służbą” o tej sierocie, co „biedno i w jednej koszulinie stanoło na progu”. Tak jest i dzisiaj.

Szczęśliwie, kiedy słny organizm dziecka zwalczy wszystkie codzienne przeciwności. Gorzej — gdy słab się zazwyczaj jednostki zalamują się. Wtedy po dłuższym okresie „kwekania” bez pomocy lekarskiej, (bo kto by tam pozwolił sobie sprawać drogiego lekarza do dziecka) na ementarzu wiejskim przybywa jeszcze jedna żółta moigilka. A rodzice w takich wypadkach polecają się filozoficzną maksymą: „Bóg dał — Bóg wzięł...”

Dane, które stamtąd otrzymujemy, są alarmujące. Oto np. na Dolnym Śląsku na 180 dzieci, badanych próbą Pirquet'a, tylko sześć miało wynik ujemny. Pozostałe były zagrożone gruźlicą, albo już nosiły w sobie zaczątki tej potwornej choroby. Oprócz tego po wsłach polskich gra sule nagminnie jaglica i krzywica, a mogilki ementarne przybywają w zatrważającym tempie.

Polska wyczerpana podczas okupacji ubytkiem biologicznym, nie może i nie powinna pozwolić na dalsze lekkomyślne szafowanie tak wartościowym materiałem ludzkim, jakim są dzieci chłopca. Czas najwyższy zerwać z bałamućną tradycją, twierdzącą, że dziecko chłopięce to żelazna istota, która „sama się jakoś wychowa”.

Wspomagamy użyteczną akcją Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które pierwsze zajęło się za niedbanym dzieckiem chłopięcym.

H. Musk.



Chwyćmy sami za mioty!

Oficjalnie dzielić nas zaledwie 20 dni od otwarcia Wystawy, nieoficjalnie może o kilka dni więcej.

Jednak sami mieszkańcy nie dość energicznie biorą udział w przygotowaniu przedwystawowych.

W swoim czasie ukazał się apel o ozdabianie domów i uporządkowanie otoczenia.

Nie zapominajmy, że miliony obywateli będą nas tylko oglądać, ale i podglądać. A zwyciężyć pierwsze wrażenie jest najtrudniej.

Być jemy, że cały Wrocław ma być jedną wielką Wystawą — a jak cię widzą, tak cię piszą.

Tuwicz



Wizję miasta w lipcu

Realizuje z pasją „inżynier Wrocław”

Wszystkie instytucje wykazać muszą najwyższą aktywność

Sekcja kwatrująca, komunikacyjna i aprowizacyjna Miejskiego Biura Wystaw mają ściśle określony teren działania.

Na czele sekcji aktywizacji stoi inż. arch. Ptaszycki, który z niezmordowaną energią kieruje robotą.

Pamiętać należy, że Plantacje Miejskie na czas przeprowadzili uporządkowanie Posy Miejskiej.

cent wykona niebawem. Ale na tym nie koniec. Należy ponadto oświetlić okolice kwater zbiorowych.

Najwięcej kłopotów sprawia obecnie Zakład Oczyszczania Miasta i Zarząd Nieruchomości.

Poza główną akcją odgruzowania należy oczyścić jeszcze szereg ulic

i placów, trzeba walczyć z przedsiębiorstwami, które spokojnie zajmują pół ulicy na okres remontu.

Sekcja aktywizacji ma moc kłopotów i często walczyć musi z biernością, niedojęciem, opaniałością i niezadarnością.

T. T.

1000 zł grzywny i 7 dni aresztu

Dotkliwe kary na niesfornych pasażerów

5 uczniów odpokutuje za nieposłuszeństwo

Wobec tego, że dotychczas stosowane kary na pasażerów nie znanowały, przepisów tramwajowych nie dawały większych rezultatów.

Oczekaj odbyła się pierwsza rozprawa w Zarządzie Miejskim.

Wydawnie pracuje gazownia i elektrownia. Ze sprawozdań wynika, że trasa główna do Wystawy w 90 proc. jest już zaopatrzona w światło.

wym aresztom i grzywną 1.000 zł: Mazur Henryk — uczeń, Wojciechowski Tadeusz — uczeń, Trzmiel Ryszard — uczeń, Kłobut Grzegorz — uczeń, Kobiela Fr. — uczeń, Łukasz Stan. — woźny Zarz. Miejsk.

Bahr Dzdzisław — lakiernik, Gnatuk Wład. — robotnik, Szpala Wiktor — strażak.

MO przystąpiła obecnie do ostrej kontroli szoferów i kierowców. Mandaty karne za brak lampki, czy z działalności wskaźnika kierunkowego.

Szczególnie przesładowane winny być „kawalerskie jazdy”.

Jeszcze jeden rekord Wrocławia

Będziemy mieli najnowocześniejszy Dom Małego Dziecka

(Jur) — Zbysku nie śpij — prosi pielęgniarka, jedno z dziesięciu dzieci siedzących na nocnych naczyniach.

Kosztem 12.500.000 zł remontuje RTPD Dom Małego Dziecka, tuż obok Wystawy przy ul. Parkowej 2.

Co pewien czas przychodzą do Domu ludzie bezdzietni i zabierają

dziecko bezwzględnie zdrowe (chorych dzieci się nie wydaje), jako swoje własne na wychowanie.

Przy ul. Dembowskiego 37, jest już na ukończeniu Dom Dziecka. Na remont tego domu R. T.P.D. uzyskało 2 miliony 300 tys. zł kredytu.

Kosztem 12.500.000 zł remontuje RTPD Dom Małego Dziecka, tuż obok Wystawy przy ul. Parkowej 2.

Sto metrów nad Wrocławiem

(Jur.) 60-cio konny motor amerykański Piper-Cup, zasilony nową dawką benzyny po locie do Jeleniej Góry, zapuszczony wprawna ręką mechanika — zaczął grać.

Przez ten czas przez wrocławskie og Aeroklubu, inż. Andrzej Nalepa informuje nas:

— Aeroklub wrocławski posiada obecnie około 500 członków. Między nimi są zaawansowani lotnicy motorowi i szybowcowi, którzy odbywają loty, aby nie wyjść z formy.

Pierwsze wiadomości o lotnictwie daje szkoła Ligi Lotniczej, Dyrektorem Okręgu Wrocławskiego L. L. jest p. A. Korson.

— Gotowie! Krzyżcy z samolotu instruktor Ber. Domyślany się tego po znakach dawanych ręką.

— Proszę dobrze zapiąć pas ochronny — krzyżcy nam w ucho instruktor.

Lekki ruch drążkiem i pchnięcie w górę. Wysockośćmierz służy — 20 — 40 — 60 — 100 — 120 metrów. Wystarczy. Z tej wysokości Wrocław wygląda jak miasto z kłosek, rozrzuconych niedbłą ręką dziecka.

Widowiska i imprezy Teatru

PAŃSTWOWY TEATR, w piątek, do 4-go bm. godz. 19.30 „Harry Smith odkrywa Amerykę” — przedstawienie zamknięte dla pracowników kolejowych.

TEATR PAŃSTWOWY w sali Teatru Popularnego, dziś o godz. 19.30 „Fircyk w Zalotach” — komedia w 2-ech aktach Franciszka Zablockiego.

WYSTAWA OBRAZÓW EMILA KRCHY — ul. Ofiar Oświęcimskich.

Jutro CAŁONOCNA zabawa taneczna w salach Starostwa Powiatowego, ul. Gen. Świerczewskiego 74 od godz. 20-tej. Cena biletów od 150 do 200 zł. K-3007

Jutro BAL wiosenny Bratniej Pomocy Studentów w salach hotelu „Polonia” przy ul. Gen. Świerczewskiego 66 68. Zaproponowane wydanie B.P. Stud., ul. Parkowa 34, tel. 81-08. Wstęp 500 zł, dla stud. 250 zł. K-8086

Kina „SLASK” — ul. Świerczewskiego 87 (polsko-radz.), „Polska”, „WARSZAWA” — ul. Fredry 16 — (radz.), „Czardziejskie ziarno”, „SCALA” — ul. Mikołaja 37 — (franc.), „Niaba” czy piekło!

W niedzielę, dn. 6. 6. 1948 w świetlicy będzie o godzinie 9.45 i 11.30 w sali kina „Scala” w Wrocławiu, ul. Mikołaja, pierwszy film dźwiękowy w języku żydowskim p.t.

»Mir Lengegeblibene« (Pożostali przy życiu) Bilety wyłącznie w Zyd. Tow. Kultury, Włodkiewicza 9, I p. od 9-6

»ODRA« — ul. Kollataja 32 — (amer.) „Słabir Terzan”, „POLOŃIA” — ul. Żeromskiego 53 — (amer.) „Gospoda świętaczka”, „TECZA” — ul. Kościuszki 141 — (amer.) „Mielowy jestrzab”, „FAMA” — Fisz Pola — (amer.) — „Bohaterki Pacyfika”.

Wycieczka w dniach 5. i 6. czerwca 1948 r. do Świeratowa Zdroju (Wieniec) ze zwiedzaniem Cieplic, Sakralskiej Poręby, Kempacza, Kowar, Sobe Zdroju Wyjazd spod „Orbisu” 5.VI.48 godz. 16.00 Przyjazd 6.VI.48 godz. 22.00 Cena biletu wraz z noclegiem 1.350 zł. Sprzedaż biletów w „Orbisie” i „Ekspress” ul. Świdnicka 32, I p. 4738

Noce dzury aptek „Pod Bocianem” — Łokietka 11, „Góra Apteka” — Kurzy Targ 4, „Pieluska” — Nowowiejska 25, „Pod Rożą” — Olszewski o 75.

Mówimy a naszym mieście

Zabawa w ciuciubabkę

Zycie jest tak rozkoszne, że nie rozumiem ludzi, którzy narzekają. Wszędzie radość, wesołość, żarty, dowcip. Tu jest szofer stara się zezwonym ruchem przejechać przedmiotem i nie być zauważonym przez milicjanta.

Nieposłuszenie milicjanta — wzięcie do aresztu. Niesposłuszenie nieuczni — wzięcie do aresztu. Niesposłuszenie pasażerów — wzięcie do aresztu.

zakreple samochodów z pełną obsadą, które rozweleone miny świadczą, o tym, że przegraliśmy.

Znudił ci się to przegrywanie, to wystawianie widno na ulicy w czwartek wieczorem. Widny udu ci się wygrać z ZOM-em ale za przegrany z Milicją, bo w piątek rano masz u siebie na stole mandat na 500 zł, za naruszenie przepisów o porządku.

Notatnik wrocławski

„Mandaty karne starostwa grodzkiego syją za różne przewinienia jak z pogu obfitości. W ciągu pierwszych 4 miesięcy bieżącego roku ukarano 5.500 osób grzywnami w wysokości od 500 zł do 30.000 zł.

„Lody owocowe w pawilonie Przemysłu Konserwowego na Wystawie mają się stać jedną z atrakcji dla zwiedzających.

„Koncert Chóru Technicznego zapowiadali studenci na 6 czerwca o godz. 18 w auli Politechniki (Wybrzeże Że Wyspiańskiego). Chór pozostaje pod dyktando inż. Andrzeja Kordeckiego.

„Kurs dla przewodników po Wystawie organizuje Tow. Krajoznawcze. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Fredry 1 (II piętro) we wtorek i piątek w godzinach 17-18. Informacja — na miejscu.

„Pracownicy Wrocławskiej Gazowni Miejskiej wyrazili wczoraj na zebraniu ogólnym swe oburzenie z powodu ataku na nasze odwieczne prawo do ziemi państwowych. Zebranie w sprawie przekonanie, że całe społeczeństwo polskie solidaryzując się z ich protestem i mają nadzieję, iż zainteresowane czynnik zabra głos w tej sprawie.

„O tortowiackich Karkonoszy i gór Leżęskich wygłosi referat prof. dr. Stanisław Tolpa dn. 8 czerwca o godz. 18 w sali Mikrobiologii (Chałubińskiego 4) na zebraniu Pol. Tow. Przyrodników i Polsk. Tow. Botanicznego.

„Gazowia zawiadomiła nas, że niebawem uławi odbiorcom gazu, że obecnie rachunków przez wprowadzenie blankietów PKO. Należność wtedy będzie można wpłacać w każdym urzędzie pocztowym.

„Oddział PCK Wrocław złożył podziękowanie pracownikom Państwowego Zarządu Wodnego we Wrocławiu, którzy z okazji imienin inż. Ferdynanda Bokenhema ofiarowali 3.000 zł na PCK zamiast imieninowego upominku solenizantowi.

„O pewnych nowych algorytmach” wygłosi dziś prelekcję mgr. M. Warmus w sali 182 głównego gmachu Politechniki. O której godzinie odbędzie się prelekcja — nie wiemy, bo kumulant nadesłany redakcji tej wiadomości nie zawiera.

„3.500.000 sztuk ciepłej kierownicy odgruzowania sprzedała przedsiębiorstwo budowlanym, Złom żelazny,

wyciągnięty z gruzu odsprzedaje się Centrali Złomu, a zdane do użytku belki budowlane odstupuje się do celów budowlanych.

„Lekkomyślnie zaśmiecanie niektórych ulic naraziło miasto na strać. Oczyszczanie jednej tylko ulicy — Niskich Łek przekroczy 2 miliony zł.

„Ulica Krupnicza przestała egzystować. Na roszach zdjęto już tabliczki, które stara nazwa i zawieszono nowe z napisem: „ul. Marcelego Nowolki”.

„P. Lasisz, przeleca doświadczonego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego otrzymał nominację na kuratora okręgu szkolnego w Szczecinie.

„Komisja lekarska, kwalifikująca do leczenia w ramach akcji wczasów, zaczęła wczoraj działalność. Komisja bada od godz. 17 do 19 w niedzielach, środy i piątki w lokalu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Nowotki Nr. 2 (I piętro).

„Białe bluzki i czapki noszą obecnie milicjanci ze służby ruchu, uprawianego do zatrzymywania i kontrolowania pojazdów.

Połamane łózka i błoto zostało w bunkrze po szpitalu

Od pewnego czasu przed wejściem Dworca Głównego, stoją gromady gruzów zagładając w ciemny otwór betonowego bunkra. W dole hućmy mo roz wyrzucając do tysiączka strumienia wody.

Niemcy licząc na bombardowanie dworca, przygotowali w pobliżu szpitala podziemny na głębokości kilku metrów. Po zdobyciu Wrocławia, władze wojskowe zarządziły wydobycie urządzeń szpitalnych na powierzchnię do użytku szpitali. Bunkier został pusty. Czasem tylko szabrownicy używali go jako „hotelu” w czasie swych występów gościnnych, a niekiedy nawet za... ubikację.

Zimą 1947 roku mroź uoszedł przewody wodociągowe i woda zalała lokal.

Wysoki korytarz oświetla jeszcze woda. Wzduł ścian są wejścia do kilku sal. Na ziemi błoto, części połamanych łóżek, butelki i liliaka popłyniętych krzesel.

Korytarz zamieszkuje się dwudziestu, ciągnąc się na przestrzeni około stu metrów. (Sól)



# Największy ekspozat Wystawy Ziemi Odzyskanych

Jest nim wrocławski Stadion Olimpijski, jedyny tego rodzaju i o tak imponujących rozmiarach — obiekt w Polsce.

Za cztery lata ma być zorganizowana w Polsce po raz pierwszy w historii Ogólnosiwiatowa Olimpiada Sportowa. To, że powinna się odbyć właśnie we Wrocławiu, stało się już naszą ambicją i realnym zamierzeniem jeszcze na jesień ub. roku, kiedy to pod przewodnictwem wiceprezidenta Horwatha zawiązał się Komitet Odbudowy Stadionu Olimpijskiego.

Mimo bardzo skąpych funduszy Komitet przystąpił natychmiast do odgruzowywania całego terenu. Dziś trudno już będzie uwierzyć w to, że zniszczenia wojenne stadionu sięgały 60%; po 31 lejach od bomb (średnio każdy 80 m sześć, objętości) zasypanych i zrównanych z ziemią — nie ma śladu. Trudno też sobie wyobrazić skąd wydobyto 80 ton żelaza i gdzie rosło owe 1100 drzew, wyciętych obecnie, a już prawdziwą niespodzianką jest śliczny maly stadion z natryskami, garderobą i pięknie pomalowanymi trybunami i balkonami.

Ilustracją na skrzynki z kwiatami. Dyrektor Komitetu Odbudowy jest nie tylko wielkim miłośnikiem sportu — ale i estety. Dlatego też to, co zostało już zrobione, jest na pokaz.

Podczas trwania Wystawy roboty przy odbudowywaniu stadionu nie będą przerwane, bo tylko niewielka część Stadionu wystąpi jako ekspozant. Tam właśnie niebawem zostanie otwarty tzw. Maly Stadion, przeznaczony na zawody piłkarskie i lekkoatletyczne.

Na wystawę przygotowuje się również 9 kortów tenisowych, trzy baseny pływakie (w tym jeden „brodzik” dla dzieci). Nad największym basenem stanie piękną, skonstruowaną z żelaza trampolina, ekspozant PaPaWagu. Ponadto maly stadion będzie mógł pomieścić tylko 20 tys. widzów, zostaną również częściowo odmontowane trybuny wielkiego stadionu, tak że w rezultacie 40 tys. widzów znajdzie tam wygodne miejsce.

Na tymże stadionie ukladają się wspaniały tor żużlowy, kojący się długą, 450-metrową bieżnią i boiskiem. Każda z gier sportowych otrzyma przez tego po 4-ry boiska.

Trybuny Stadionu Olimpijskiego pomieszczają będzie 400-tysięczny tłum widzów. Stadion posiada wszelkie urządzenia i warunki do rozgrywek sportowych na wielką światową skalę, piękne położenie i wiele miejsca dla widzów. Dla uruchomienia jednak i całkowitego wyremontowania Stadionu potrzeba wkładów w wysokość 80 milionów zł. Tymczasem zdołano uzyskać zaledwie ok. 5 mil. zł pochodzących z Min. Odbudowy. Dyrektor Wystawy Z.O., Dyrekcji Odbudowy i akcji... znaczkowej, która powstała z inicjatywy członków i urzędników Komitetu Odbudowy Stadionu.

Prace techniczne przy odbudowie prowadzi się tylko we własnym zakresie. Oprócz 300 robotników, którzy pracują po 10 godzin dziennie, zatrudniona jest również młodzież z pobliskiego „miasteczka namiotów”, w których ulokowana została „Sluzba Polsce”. Młodzi pracownicy wykazują doskonałą wydajność pracy.

**Firmie Dom Handlowy**  
ul. W. Kryszak, Jelenia Góra, ul. M. Konopnickiej 16  
Bławaty - Galanteria Męska - Galanteria Damska  
**za zwrócenie zgubionych 28.000 zł**  
składam tą drogą podziękowanie

**Grabowska Maria** K 3021  
Cieplice-Zdrój, ul. Danilowskiego 18

**Dyrekcja Pocztowej Kasy Oszczędnościowej**  
Oddział we Wrocławiu, Plac Teatralny 3

## PRZETARG NIEOPRANICZONY

na roboty remontowe - budowlane i instalatorskie pomieszczeń mieszkalnych w gmachu Oddziału PKO przy pl. Teatralnym 8 we Wrocławiu. Podkladki ofertowe nabywać można w Dziale Administracyjnym Oddziału PKO, II p. pok. Nr. 17 od dnia 7.0. br. w godz. od 9.00 do 13.00. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w wyżej wymienionym biurze do dnia 12.0. br. do godz. 12.00 po czym nastąpi komisyjna odcwarta kopert.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty.

Dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz zmniejszenie ilości robot i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.  
Dyrekcja Oddziału PKO.  
we Wrocławiu

K 2000

ZAGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Kalek Natalia. 4705

ZAGUBIONO kartę RUK Bolesławca na nazwisko Adach Adam, Karpulch nr. 182. K 3023

ZAGUBIONO dowód osobisty, wydany w Wilnie, oraz odcinek wymeldowania z Łodzi na nazwisko Sylwester Piękarski. 4717

ZAGUBIONO opis mieszkania przy ul. Żmigrodzkiej 10, Góra Ślaska ul. Wolności 7. 4713

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK wydaną: Warszawa - Praga, przy dźiał mieszkaniowy wydany we Wrocławiu, odcinek zameldowania, książkę ubezpieczalną na nazwisko Nowicki Tadeusz, Wrocław, ul. Ks. Miarki 14 m. 11. 4719

ZAGUBIONO książeczkę wojskową RUK Kłodzka na nazwisko Komiec Władysław. K 3028

SKRADZIONO tymczasową legitymację ze zdjęciem, wystawioną Kulbą, pow. Złotowski, oraz wszystkie dowozy wystawione na wachdźnie na nazwisko Maszko Mikołaj. K 3029

ZAGUBIONO kartę rejestracji wojskowej, wydaną w Oleszynie, Wagner Alfred, Jelenia Góra. K 3020

SKRADZIONO dowód obywatelstwa polskiego na nazwisko Bugiel Meksymilian, Wrocław, ul. Trzobnicka 70, wydany przez Zarząd Miejski we Wrocławiu. 4692

ZAGUBIONO kartę repatriacyjną i Kartę RUK Głogowski na nazwisko Jan Ernest. 4695

SKRADZIONO dokument do odbioru zapomogi, legitymację dziatkową, 2 zameldowania wyd. przez MO, metrykę ślubu na nazwisko Paweł, Jadowice, Horn. 4654

ZAGUBIONO rejestrację RUK Tarnów na nazwisko Gelek Roman. K 3029

## POSAD POSZUKUJĄ

EKSPIEDIENTKA - kierowniczką sklepu brzoży apowicza - kolonialnej z dużegojakią praktyką, przyjmie odpowiedzialność posadę. Zgłoszenia, pod „Ekspiedientka”. K 3019

BUKIĘCIARKA wykwalifikowana opebie kierowniczką kwaciarni. Oferty: pod „Bukięciarka”. K 3018

MASZYNISTKA po kursie przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „4697”. 4697

## WOLNE POSADY

WYKWALIFIKOWANA pomoc buchalt pu brzoży apowicza - kolonialnej na technicmst. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „4696”. 4696

MASZYNISTKA po kursie przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „4697”. 4697

FACHOWCA z brzoży wlokiendziej (bawelna i len) na wyjazd do Zar poszukuje Centrala Testylna, Inspektor Techniczny na Dolny Śląsk, Wrocław, ul. Rzeźnicza 1, IV p. — Zgłaszać się od godz. 10 — 12. 4683

CHURKARKE i pomocniczką przyjmie od zaraz Uniwersytet Ludowy w Gębzychach, poczta i stacja kolejowa Biały Kościół, powiat Strzeliń. 4722

POMOCNICA domowa potrzebna od zaraz, Wrocław — Kozuchów, ul. Chelmońskiego 1. 4721

SKRADZIONO dowód kolejowy Nr. 173420, legitymację ekademię i indeks na nazwisko Markowska Aniela. 4704

SKRADZIONO tymczasowe obywatelstwo i odcinek zameldowania na nazwisko Fornal Hildegarde — Tarnów, pow. Opole. 4703

## Krzewy i mchy rosną na Marsie

Sensacyjne wyniki badań astronoma radzieckiego

Twórca „astrobotaniki”, zupełnie nowożytnej wiedzy, zajmującej się zagadnieniami roślinności na planetach systemu słonecznego, jest znanym astronomem radzieckim, członkiem Akademii Umiejętności ZSRR, Tichow.

Prof. Tichow wygłosił niedawno na sesji naukowej Instytutu przyrodniczego w Leningradzie, niezwykle ciekawy referat, w którym podał sensacyjne wyniki badań, przeprowadzonych w obserwatorium astronomii Uniwersytetu Alma Ata, zaopatrzonego w potężny teleskop.

Uważony twierdzi, że na planecie Mars istnieje bogata roślinność, koncentrująca się na podbiegunowych obszarach planety, gdzie słódce nie zamarzają wcale przez pół roku. Temperatura na tych obszarach wynosi stale kilka stopni ciepła. Roślinność ta ma charakter krzewów i mchów.

W następnym roku radziecki naukowiec, w powiększonej, lecz posiadającej w sobie, przykrycia liści i porostów, tak, żeby znów zakiełkował z nowym rokiem.

Referat ten spowodował zorganizowanie wyprawy podbiegunowej, którą będą prowadzone dalsze badania nad życiem organizmów na Marsie.

## Zbiorowym samobójstwem regulują lemingi nadmierne rozmnażanie się

Lemingi, małe gryzonie przypominające myszy z obciętymi ogonkami, żyją wyłącznie w Skandynawii. Spotykając się masowo w Sawenii i Norwegii. Lubią one tereny żyzne, a gniazda robią sobie z traw i własnej sierści.

Lemingi brną się przed napaścią w gęstość dołu oryginalną. Stają na tylnych łapkach, usiłując ramiona być w pobliżu kamienia, o który opiera się i walczą gęsto przednich łapek i ostrymi pazurami.

Zwierzęta te rozmnażają się w niesłychanych ilościach i w pawnych odstępach czasu same sobie skazują na zagładę. Co 3 — 4 lata cała armia lemingów, jakoby na dany rozkaz, rozpoczyna wędrować w stronę morza.

## Filmy w roli pomocy szkolnych

Od dawna mówi się i pisze o tym, że filmy i przeobrażenia ułatwiają pedagogom pracę przy kształceniu młodych szkolni. W całości twórcy takie filmy Instytut Filmowy w Krakowie.

Szczególne są w Moskwie posiada już specjalne sale przygotowujące do lekcji z filmem, a poza tym filmy wyświetlane są w laboratoriach i pracowniach przyrodniczych. W roku szkolnym 1946/47 odbyło się około 150.000 lekcji z filmem w szkołach i ponad 30.000 w różnych świetlicach.

Radzieckie filmy szkolne nie ograniczają się do wprowadzania ich do programów szkolnych. W Polsce tworzy takie filmy Instytut Filmowy w Krakowie. Szereg szkół w Moskwie posiada już specjalne sale przygotowujące do lekcji z filmem, a poza tym filmy wyświetlane są w laboratoriach i pracowniach przyrodniczych. W roku szkolnym 1946/47 odbyło się około 150.000 lekcji z filmem w szkołach i ponad 30.000 w różnych świetlicach. Radzieckie filmy szkolne nie ograniczają się do wprowadzania ich do programów szkolnych. W Polsce tworzy takie filmy Instytut Filmowy w Krakowie. Szereg szkół w Moskwie posiada już specjalne sale przygotowujące do lekcji z filmem, a poza tym filmy wyświetlane są w laboratoriach i pracowniach przyrodniczych. W roku szkolnym 1946/47 odbyło się około 150.000 lekcji z filmem w szkołach i ponad 30.000 w różnych świetlicach.

## RADIO

SOBOTA, 5 czerwca 1948 r.  
6.00 Sygnał. 6.05 Gimn. 6.15 Wied. 6.20 „Zegar, muz. 6.30 Program dnia. 7.00 Sygnał czasu i dziennik poranny. 7.15 „Zegar” muz. 8.20 Inform. ogólnop. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 „Zakęty dwór”. 8.50 Lok. program dnia. 8.52 Poradnik domowy. 11.57 Sygnał czasu. 12.45 „Zakęty dwór”. 13.00 Melodie świata”. 13.55 Koncerty. 14.00 Muz. 14.10 Koncert solistów. 14.30 Rezerwa. 14.40 Aud. dla świetlic. 14.50 Wiedom. woj. śląskie. 15.25 Muzyka rozrywk. z płyt. 15.30 „Telemiędzy podarunek”. słuchow. dla dzieci. 16.00 Dziennik po południu. 16.25 „U Kopernika we Fromborku”. pog. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.45 „Przy sobocie po robotce”. 18.00 Lekcja jez. ros. 18.15 Reclat fortep. Marit Wikomirski. 18.45 „Zakęty dwór”. 18.50 Melodie świata”. 19.55 Koncert. 20.00 Muz. 20.10 Koncert. 20.25 „Zakęty dwór”. 20.30 Aud. wiadom. 20.35 Program na jutro. 20.45 Muz. 20.50 „Zakęty dwór”. 21.00 Muz. 21.10 Koncert. 21.20 Muz. 21.30 „Zakęty dwór”. 21.40 Muz. 21.50 „Zakęty dwór”. 22.00 Muz. 22.10 Koncert. 22.20 Muz. 22.30 „Zakęty dwór”. 22.40 Muz. 22.50 „Zakęty dwór”. 23.00 Muz. 23.10 „Zakęty dwór”. 23.20 Muz. 23.30 „Zakęty dwór”. 23.40 Muz. 23.50 „Zakęty dwór”. 24.00 Muz.

## OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SZELKI, podwiązki męskie oraz dodatki do szelek — poleca F-ma: „Mintel”. Wrocław, Odrańska 21 (i piętro). 4511

LUSZCZARKĘ do ziarna kasko kupie. Oferty „Słowo Polskie” pod „Lu szczerka”. 4609

ZEGARY kontrolne do odbijania kart obecności zakupimy zaraz. Oferty: Fa bryka Kabli i Druu w Bedzynie, ul. Sielecka 3. K 3000

ODSTĄPIE piekarni mechanicznej, dobrze prosperującej. Wiadomości: „Słowo Polskie” pod „Piekarnia”. 4642

SPRZEDAM Ford — Canada, 3-tonowy, nowe ogumienie oraz Opel „P 4” osobowe, Karłowice, Kromera 8/10. K 3003

ZEGAR do koparki elektrycznej kupimy. Foto, Wrocław, ul. Świerczewskiego 91. K 3005

SPRZEDAM czterotygodniowe scenariusze resowo owoski (niemieckie), Wrocław, Olszewskiego 77 m. 6, III piętro. 4690

SAMOCIOB DKW 2 osobowy, dobry stan na chodzie, ogumienie pierwsze, średnie, tanio sprzedam. Zgłoszenia: Katowice, tel. 357-99, po godz. 16-je 207-75. K 3084

FROTERRKI elektryczne do podłóg kupie. Listy przesyłać: „PAR” Kraków, Rynek Główny 46 „Frotierka”. K 3026

SPRZEDAM dywan w dobrym stanie rozm. 3 na 4 m, ul. Szerzeliwa 226 m. 6. 4608

RADIO 7 lampowe do sprzedania — Chodko Aleksander, Wrocław, św. Wincentego 14 m. 6. K 3038

SPRZEDAŻ balonów do wyrobów wód gazowych, Wrocław, ul. Kościuszki 65 — Wytwórnia Lodów. 4710

## BIUROSKLEP KOMISOWY

WE WROCŁAWIU  
Gen. Świerczewskiego 48  
umożliwia kupno i sprzedaż różnego towaru. 4690

SKLEP, dwa okna wystawowe, z przy legim i 4 ubikacjami, piwnicami, pełniruchliwym punktem odciążającym, zwrótem kosztów remontu. Oferty: „Słowo Polskie” pod „4695”. 4695

SPRZEDAM maszynę do pisania. Wiadomości: Bolesława Prusa 49 m. 6. 4693

ZGUBY, KRADZIEŻE

ZAGUBIONO na Dworcu Głównym Wrocław dowód osobisty wydany w Miasteczku Krańskim Pomorze i legitymację kolejową wydaną przez Dyf. Lasów Państwowych Wrocław, Regec Krystyna, Henryków, pow. Ząbkowicki. K 2017

ZAGUBIONO książeczkę konia Nr. 7802 na nazwisko Smolchowski Piotr w posiadaniu Wasilkowskiego Tedeusza Waryń, pow. Wołów. K 3014

ZAGUBIONO książkę Ubezp. Spół. nr. 360253 na nazwisko Działek Jan, ul. Ks. Witolda 16. 4723

W TRAMWAJU Nr. 6 zgubiono teczkę z księgami handlowymi i raportami za rok 1947 na nazwisko Dumalski Kazimierz. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Wrocław, Ruska 99. 4711

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RUK legitymację rowerową, dowód wpłaty za rower, legitymację Samopomocy Chłopskiej, legitymację PCK na nazwisko Czerzuk Władysław. 4700

ZAGUBIONO kartę odcroczenia wojskowego na nazwisko Kamiński Stanisław. 4708

SKRADZIONO kartę RUK, odcinek zameldowania, dowód osobisty na nazwisko Niewczas Stefan, zam. maj. i gmina Krosno pow. Milicz. 4707

SKRADZIONO dowód kolejowy Nr. 173420, legitymację ekademię i indeks na nazwisko Markowska Aniela. 4704

SKRADZIONO tymczasowe obywatelstwo i odcinek zameldowania na nazwisko Fornal Hildegarde — Tarnów, pow. Opole. 4703

POTRZEBNA fryzjerka — Wita Słowa Nr. 3. 4634

POSZUKUJĘ starszą inteligentną krawczynią do opółki. Zgłosz.: „Słowo” pod „Samolna”. 4712

PRKWATNA wytwórnia przyjmie zdoina biuralistkę. Zgłoszenia i życiorysem do „Słowa” sub „Wytwórnia”. 4702

POTRZEBNA pomocnica domowa do małej rodziny z referencjami. Warunki do omówienia. Wiadomości: Wrocław, ul. Świerczewskiego 49. 4789

## LOKALE

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią. Zwrot kosztów remontu. Od 4-tej. W. Witoła 30 — 26. 4696

POSZUKUJĘ mieszkanie komfortowe. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Zwrot remontu”. 4726

SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „19”. 4705

POSZUKUJĘ 2 pokoje, kuchnię i łazienkę. Remont zrobić. Zgłoszenia: „Słowo” sub „Zaraz”. 4701

DO WYNAJACIA pokój z całkowitym utrzymaniem. Właściciel: „Słowo Polskie” pod „4688”. 4688

POSZUKUJĘ plinę pokoju. Cena obokojna. Wiadomości: do „Słowa Polskiego” pod „4657”. 4657

POKOJU przy rodzinie poszukuje samotny, kulturalny. Pośrednio wynagrodze. Łaskawe oferty kierować: Zarządzi, Wrocław, ul. Staniłkowska 20 22 m. 8. 4684

POKOJU umebowanego z utrzymaniem lub bez poszukuje samotny na slankowisku. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „4719”. 4719

DWÓCH młodych, inteligentnych panów, poszukuje jednego pokoju z utrzymaniem i oddzielnym wejściem, bliziej przystanku tramwajowego, do brzoży zapłata. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Soldni”. 4694

POSZUKIWANIA RODZIN

OB. GABRIEL ostatnio zamieszkały we Lwowie, ul. Krakowska 7, proszę wy jest o podanie swego obecnego adresu w sprawie Tadzja Celwieskiego. Zgłoszenia: Świętnicka, Kraków, Wrocławskie 1. K 3027

RÓŻNE

WCZASOWICOM I PENSJONATOM wysłała pocztą za pobraniem świętą kawę, herbatę, towary kolonialne. Firma: Michał „Waga, Wrocław, Bynek 2. K 2910

NAGRODA 20.000 zł dla odnalazcy motocykla BMW 350cm z nr. silnika 314340 nr. fabr. 314177, skradziony 26 maja. Wiadomości: Działek Jan Wrocław, Traugotta 91. K 3009

PRZYBAKANY wilton do odzębienia ul. Traugotta 105 m. 5 po trzech dniach uważam za własność. 4722

PODZIĘKOWANIE p. dr. Skupieniew za szczególnie przeprowadzoną operację oraz personelowi Kliniki Chirurgicznej za opiekę w czasie choroby. Serdeczne podziękowanie składają R. Praczykowie. 4714

TRANSPORTY samochodowe daleko bieżnie i miejscowe wykonuje DRS, Nowowiejska 20/22, tel. 3032. K 3037

SŁOWO POLSKIE Nr 152 Str. 7



STACJE METEOROLOGICZNE NA STATKACH

O stworzeniu pływających stacji meteorologicznych mówili się już od dawna, ale dopiero w 1947 r. w lipcu zrealizowano ten projekt. Pierwszy statek - obserwatorium poświęcono w lipcu 1947 r. w porcie londyńskim a w sierpniu objął on swoje stanowisko na Atlantyku.

Przy całkowitym zrealizowaniu planu pływających stacji meteorologicznych, ilość tych statków na wszystkich oceanach świata ma wynieść 26 jednostek. Zadaniam tych stacji jest zbieranie danych o pogodzie, informowanie drogą radiową przelatujących samolotów i obserwacje górnych warstw atmosfery za pomocą radio-sond. Z materiałów tych korzystają wszystkie służby meteorologiczne świata między innymi i Polska.

W razie potrzeby statki podejmują również akcje ratownicze, w tym celu każdy z nich ma 3 łódzie ratunkowe.

CO TO JEST „AMAK”?

Po japońsku „Amak” oznacza kobietę - murka, albo zakonnice. Amaki - kobiety murki zatrudnione przy połowach skorpionaków i wodorostów, służących do wyrobu żelatyny, zwanej agarem, cieszą się największym poważaniem na wyspie Hatuszima.

Szła to 17 - 20-letnie dziewczątka, które podpisują umowę na roczną pracę. Praca ta przynosi im dziennie 200 jen, co się równa tygodniowej pensji urzędnika, z dodatkami premii od połowu. Przed wojną funkcje te pełniły tam Koreanki, obecnie są to wyłącznie Japonki. Nurkują one nieraz do głębokości 12 m, polując, z głową owiniętą opaską i zopatrzone w celofanową maskę ochraniającą oczy i nos.

Dobre płace Amaków ułatwiają im szybkie i dobre zamążpójście.

ZYCIE SPORTOWE

Znowu niespodzianki ligowe

ZKK - Warta 2:0, Cracovia - Tarnovia 1:1  
Polonia B. przerywa passę sukcesów Rymera

Czwarek ligowy dostarczył znowu niespodzianek, które zmieniły końcowy układ tabeli ligowej. Do niespodzianek tych należy w pierwszym rzędzie porażka Warty ze swoim lokalnym rywalem ZKK w stosunku 0:2 (0:1). Warta przechodzi wyraźny spadek formy i w niczym nie przypomina drużyny, która zdobyła w ub. roku mistrzostwo Polski. Jeśli Warta nie „złapie” wreszcie formy, to poważnie grozić jej będzie spadek z Ligi. Dobra passa Rymera przerwała wreszcie Polonia Bytom, grając z meczu na mecz coraz lepiej, rozprawiła się z nim w stosunku 3:1. Cracovia tym razem zawiadła po ostatnim wysokim zwycięstwie nad AKS-em z trudem zremisowała z Tarnovią 1:1. Ta ostatnia udowodniła, że teren jej nie jest zbyt gościnny i trudno wywieźć z tego cenne punkty.

LEGIA zwyciężyła w „świętej wojnie” Polonię po b. ładnej grze 1:0 (0:0).

WISŁA udowodniła raz jeszcze, że powraca do swej dawnej formy i zaaplikowała Garbarni 4 bramki nie tracąc przy tym ani jednej.

LKS zrehabilitował się za niedzielną porażkę z Wisłą, zwyciężąc outsidera Ligi Widzewa 6:2 (4:1).

RUCH coraz bardziej umacnia swą czołową lokatę w Lidze wygrywając z AKS-em 2:0 (1:0).

Udany trening przedmeczowy »wagoniarzy«

Pafawag - WUZ 4:1

Pafawag zagrał b. dobrze i po meczu wczorajszym możemy jeszcze raz stwierdzić, że jedenastka ta odegra poważną rolę w mistrzostwach. Atak Pafawagu nauczyli się tajemniczy zdobywania bramek. Strzelał Kawalek, Nimske, Paleczny, i zdobywali bramki. Strzelał obydwoj skrzydłowy (Szymczak w szczyt górnicy), i pomocnicy.

Pafawag może sobie pozwolić na atakowanie przeciwnika całym napadem z wysuwaniem do przodu pomocników mając najlepszą we Wrocławiu obronę: Chelczyński i Dabrowski.

WUZ dobry technicznie, był anemiczny pod bramką przeciwników

Mecz prowadzony w szybkim tempie ze zmienną przewagą z tym, że Pafawag panował na boisku przez 60 minut, a zieloni przez 30.

Do przerywy przeważał lekko WUZ przegrywając 1:2, przy czym bramki padły w następującej kolejności: La socki (WUZ), Nimske, Kawalek.

Po przerwie lepiej gra Pafawag, zdobywając bramki przez Palecznego z podania Nimskego i samobieżną. Ostatnie minuty znowu należą do WUZ-u, który nie ma szczęścia i marnuje kilka sytuacji podbramkowych.

Widzów, jak na dzień powszedni - dużo. Ost.

Z boisk i ringów

Podczas międzynarodowych mistrzostw Francji w szpikcie Fréneux Rene Thomas zagrał swemu przeciwnikowi Szwedowi Drogenbergowi tak silne pchnięcie, że ostrze szpady pękło i ułamana jego część weszła w prawe płuco Szweda, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Cochin.

PZPN poleca klubom klasy państwowej usalenie i zgłoszenie do Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN w terminie nie do dnia 17 czerwca br. zasadniczych barw klubowych (kolor koszulek, spodenek i pończoch) oraz koloru ubioru zapasowego zawodników.

W dniu 2 bm. Premier J. Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w Londynie otrzymał do tej pory zgłoszenia 49-ciu państw, na udział w Igrzyskach.

Boks - 40 państw, pływanie - 38, kolarstwo - 31, strzelanie - 32, szermierka - 30, koszykówka - 28, gimnastyka - 24, hokej na trawie - 18, podnoszenie ciężarów - 20, wioślarstwo i żeglarsko - 27, jeździectwo - 26, kajak - 17, pięcioboje nowoczesny - 16.

„Tour de Pologne“

Punktualny, jak pociąg, będzie wysłany dookoła Polski - oświadczył komander Touru. Nie zdarzy się wypadek opóźnień startów, tak jak to było podczas biegu WFW.

„Rekord” zdobyła gościnność wrocławian, bo miasto nasze figuruje ja ko... najgadaliwsze. Przemówienia przed startem etapu Wrocław - Jelenia Góra trwały bowiem godzinę i 20 minut, wliczając w to oczywiście występy orkiestry, która 6-cio-krotnie odegrała same hymny.

Organizatorzy Touru obiecują, że tym razem godzinny start będą utrzymywane co do minuty.

Przy dźwiękach piosenki będą jechały kolarze startujący w Maratonie kolarskim.

Wzdłuż całej trasy grać będzie muzyka nadawana ze specjalnego

samochodu „Czytelnika” przez megafony.

Ten sam megafon informować będzie widzów o przebiegu wyścigu.

Napierają i Wresznie! oświadczył ich kławkim dziennikarzem, że gościnnością zagranicznym jeszcze raz pokazą, jak się jeździ i zwycięża drużynowo.

Sądząc po wynikach ostatniego wyścigu międzynarodowego, Napierają ma się czym pochwalić.

Tylko, że... Jugosłowianie i Czesi na pewno już się dużo nauczyli.

Wiele klubów dolnośląskich z miejscowości, przez które przebiega wyścig, obiecało komitetowi lokalnym Tour de Pologne, że sami zorganizują obsługę na trasie i okażą kolarzom z Polski Centralnej co to znaczy gościnność dolnośląska.

„Siedziwoje będą pod kluczem” - grozi komander wyścigu dyr. Kobus.

Oczywiście groźba ta dotyczy nie sędziów, którzy zamknięci przez komandora, będą mogli spokojnie... obliczać wyniki, a raczej zbyt śpieszących się sprawozdawców Wazszych gazet, którzy śpieszą zawiadomić swoich czytelników o sukcesie papilów.

Obiecując Czytelnikom „Słowa Polskiego”, że o zwycięstwach („murowanie zwycięstw”) reprezentanta Dolnego Śląska, będą wiedzieli natychmiast po ukończeniu wyścigu.

Przed lokalem Wazszej gazety wyliczaliśmy co dzień tablicę z wynikami etapów, w godzinę po ich zakończeniu. Ost.

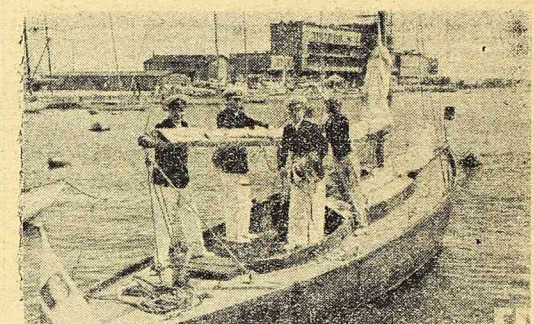
**Dziękujemy za pamięć**  
Uczestnikom Kursu Instruktorów PZPN w Koszalinie i pilkarzom KS Kłodzko, dziękujemy za przesłanie nam dowodów pamięci. — Red.

O puchar miast

Po ostatnich weryfikacjach rozgrywek o Puchar Miast Dolnośląskich tabela przedstawia się następująco:

Wałbrzych	6	9	25:13
Wrocław	5	8	19:7
Kłodzko	6	6	8:10
Zary	5	6	10:12
Lęgnica	6	2	7:18
Jel. Góra	6	1	7:22

Regaty w Sopocie



Jacht „Komandor” Marynarki Wojennej pod sterem komandora ft. Romanowskiego zajął I miejsce w re. gatach na trasie Sopot - Hel - Gdynia - Sopot

BOLESŁAW KARPIŃSKI

Dziewczyna i atom

Jenny Wood, jedynaczka amerykańskiego potentata chemicznego, spotyka się z ojcem w biurze „Północno Amerykańskich Zakładów Chemicznych”.

Podbiegła do Benjaminia Scotta i szepnęła poufny tonem:

— Przerwano nam rozmowę. Proszę przyjąć do mnie dzisiaj wieczorem i dokończyć wykładu, dobrze?

Gdy ojciec z córką znaleźli się już na schodach, mr. Wood zapytał:

— Cóż to za flirty prowadzisz z inżynierem Scottem?

— Flirty? — zaśmiała się Jenny. — Nie, doprawdy nie, papciu! Rozmawiałam z nim tylko. Nie masz pojęcia, czego on mi nie naopowiadał! Strasznie zabawny typ!

I Jenny postanowiła sobie zaprosić go koniecznie i na następne misterium. Będzie to „noc średniowieczna” — Benjamin musi wystąpić w kostiumie czarnoksiężnika!

— Mniejsza o Scotta! — dziewczynka uwiesiła się przymilnie u ramienia ojca. — Mam z tobą do omówienia ważniejszą sprawę.

— Tak? To mów prędko. Przyznaj się od razu, co tam knujesz nowego?

6) — Papciu! Musisz zaprosić do nas na dziś wieczór Tomassinię!

— Kto to taki, ten Tomassini?

— Nie wiesz, kto to jest Tomassini? Wstydź się! Największy pianista świata, kompozytor, sława — geniusz! Czy uwierzysz, że po ostatnim koncercie w Londynie król angielski podał mi rękę na pożegnanie?

— No, no! — milioner pokręcił głową z udanym podziwem. W gruncie rzeczy lekceważył tę całą hołotę, która za kilka tysięcy dolarów popisuje się publicznie na koncertach. — Skoro sam król angielski..., to nie taka łatwa sprawa z tym panem!

— A czy ty nie jesteś królem, papciu? I to aż chemicznym?

— Hm... — mr. Wood chrząknął z zadowoleniem. — No dobrze, dobrze, przyjąć ci już twego Tomassinięgo, jeżeli ci na nim tak zależy.

Jesteś najukochańszym człowiekiem pod słońcem! — Jenny cmoknęła go w policzek. — Ale muszę jeszcze coś powiedzieć... Tomassini jest już na dzisiaj zaproszony do Vanderloorów.

— To jak chcesz, żeby mógł być równocześnie u ciebie?

— Niekoniecznie równocześnie. Może być tylko u mnie. Papciu! Czy ty jesteś Henry Wood?

— A no, niby tak się nazywam.

— No, jeżeli tak się nazywasz, to Tomassini będzie grał u nas dzisiaj wieczorem. Człowieku, który nazywa się Henry Wood, nie odmawia się!

Dziewczyna wiedziała, jak przemawiać do ojca!

— Dobrze, postaram się znaleźć argumenty, które przekonają tego pana. Czy to już wszystko?

— A co jeszcze?

— Pocałuj mnie! — różowy policzek Jenny przysu-

nał się do surowej twarzy milionera. — Tylko mocno!

W kilka chwil później zielone tergoło pedziło już z powrotem do domu. Jenny siedziała przy Hopkinsie. Była bardzo zadowolona. Tak, z Tomassinim sprawa załatwiona — Ruth pęknie ze złości! A inne rzeczy udaly się jej dzisiaj też doskonale... Na przykład ten Benjamin Scott! Co za dziwak! Będzie z nim kapitalna zabawa.

Samochód wjechał w las.

— Niech pan zatrzyma się na chwilę. — Powiedziała Jenny do Hopkinsa.

Wyszła z wozu i zagłębiła się w gąszcz. Po kilkunastu krokach otworzyła się przed nią niewielka polana. Dziewczyna siadła na trawie, wsparła głowę na splecionych dloniach i wpatrzyła się w chmury, sunące leniwie ponad wierzchołkami drzew.

— Panie Hopkins! — zawołała po chwili.

Od strony szosy rozległ się cichy trzask lamanych gałązek, potem krzaki rozchyliły się i spośród zieleni wyłoniła się wysoka postać szofera.

— Czy ma pan ogień? — Jenny uniosła się na lokciach i z niezapalonym papierosem w dłoni zwróciła się do Hopkinsa.

— Proszę!

Zapaliła, puściła w powietrze wąską smugę dymu, po czym przeciągnęła się leniwie i spojrzała na szofera spod zmrużonych rzęs: wyglądał doskonale, można by prawie powiedzieć, że jak dżentelmen! Gdyby nie ten uniform...

— Niech pan opowie coś o sobie, panie Hopkins!

— Co pani życzy sobie wiedzieć o mnie?

— No tak, w ogóle... Czy pan dawno jest szoferem?

— Prowadzę wóz niemal od dziecka. Podczas wojny byłem lotnikiem.

(Dalszy ciąg jutro)